

# Leszek Ziątkowski, Jacek Burzyński

---

"Pressepolitik für Deutsche 1945-1949 : Geschichte der deutschen Presse" t. 4, Kurt Koszyk, Berlin 1986 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 28/1, 136-139

---

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wykorzystywane w przypadku zbliżonych analiz. Wydaje się jednak, że niezależnie od częściowej zasadności podejścia przede wszystkim jakościowego, autor przesadnie wiąże możliwości szukania treści ukrytych z analizą jakościową przeciwstawianą analizie ilościowej (s. 300). Przykłady szukania takich treści (s. 305, 306) nie mają zresztą nic wspólnego z takim przeciwstawieniem, mogą tam być bowiem z powodzeniem stosowane w razie potrzeby techniki ilościowej.

Na minus omówionej pracy należy zapisać liczne — niestety — błędy, począwszy od kompletnego zamętu w przypisach, a kończąc na pomieszaniu schematu Lasswella z elementami schematu M. Kafla (s. 294). Na szczęście te i inne drobne błędy nie mają wpływu na zasadniczy tok wywodów autora.

Teksty Gęsickiej i Szpocińskiego oraz trzeci — także oparty na analizie treści — autorstwa B. Szackiej (*Spółeczny wymiar obrazu Polski w podręcznikach szkolnych dla klas I—V szkoły podstawowej*) stanowić mogą dla historyków zachętę do wykorzystania źródeł takiego typu, jak np. wielkonakładowa prasa dziecięca. Wymienionym autorom przyświecały wszak dość uniwersalne cele poznawcze: „Analizując przeznaczone dla dzieci przekazy, nie interesujemy się po prostu dziećmi i ich wychowaniem obywatelskim, ale tym, do jakiego rodzaju uczestnictwa i w jakiego rodzaju wspólnocie to wychowanie przygotowuje” (s. 4). Przyjmując takie założenie badawcze i podobnego typu cele, można w konsekwencji skorzystać ze słusznie wskazanej przez Szacką, kierującą tym zespołem badaczy, zalety źródeł tego rodzaju: „Wymóg dostosowania treści przekazu do ograniczonych możliwości intelektualnych dziecinnej odbiorcy prowadzi do ich uproszczenia. Uproszczenie to wydobywa na jaw i udobitnia ich cechy istotne, które często ulegają zatarcu i zakamufłowaniu w bardziej wyrafinowanych i rozbudowanych przekazach przeznaczonych dla innego rodzaju odbiorców”. Oczywiście, w każdym przypadku należy najpierw rozważyć, czy wnioski płynące z analizy takiego uproszczonego materiału będą równie wartościowe, to znaczy czy zabieg ten będzie w ostateczności opłacalny.

Janusz Rudziński

Kurt Koszyk, *Pressepolitik für Deutsche 1945—1949. Geschichte der deutschen Presse. Teil IV*, Colloquium Verlag, Berlin 1986, ss. 522.

Nakładem zachodniobrzezińskiej oficyny „Colloquium Verlag” ukazał się w 1986 r. kolejny, czwarty już tom historii prasy niemieckiej, tym razem poświęcony analizie okresu lat 1945—1949. Autorem tomu jest znany zachodniemiecki historyk prasy i prasoznawca prof. Kurt Koszyk, którego wcześniejsze studia, poświęcone dziejom prasy niemieckiej w XIX i XX w., znalazły uznanie również wśród polskich specjalistów<sup>1</sup>.

W prezentowanej pracy obszar zainteresowań autora zogniskował się wokół problematyki politycznych, ekonomicznych i społecznych warunków odbudowy niemieckiego czasopiśmiennictwa w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej; w okresie, gdy praktycznego znaczenia nabierały koncepcje „nowego ładu”, realizowane przez państwa zwycięskiej koalicji antyhitlerowskiej<sup>2</sup>. Stworzone w

<sup>1</sup> Wcześniejsze prace K. Koszyka omówił T. Cieślak na łamach „Rocznika Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, t. 6: 1967, z. 2, s. 263—265; t. 10: 1971, z. 2, s. 268—270; t. 13: 1974, z. 2, s. 285—287 i „Kwartalnika Historii Prasy Polskiej”, 1978, nr 2, s. 124—127.

<sup>2</sup> Szerzej na ten temat zob.: J. Krasuski, *Polityka czterech mocarstw wobec Niemiec 1945—1949*, Poznań 1967.

czasie wspólnych, międzyalianckich konferencji plany „nowego wychowania” Niemców w bezpośredni sposób wpłynęły na opracowanie jednolitych zasad odbudowy struktur i instytucji społecznych, wśród których środki masowego przekazu odgrywać miały jedną z kluczowych ról. Strefowy podział okupacyjny Niemiec narzucił autorowi przekonywającą konstrukcję wewnętrzną omawianej monografii. Cztery z sześciu rozdziałów zostały poświęcone przedstawieniu procesu odradzania się prasy niemieckiej w poszczególnych strefach okupacyjnych: amerykańskiej, brytyjskiej, francuskiej i radzieckiej.

Nie wdając się w szczegółowe rozważania nad zawartością kolejnych partii pracy K. Koszyka<sup>3</sup>, warto jednak zwrócić uwagę na pewne charakterystyczne, i naszym zdaniem ważne, cechy, które wyróżniały każdy z systemów prasowych realizowanych w poszczególnych strefach okupacyjnych przez alianckie zarządy wojskowe.

Najbardziej zbliżone do siebie, przede wszystkim w płaszczyźnie wykonawczej, były systemy prasowe amerykański i brytyjski. Oba charakteryzował, zdaniem K. Koszyka, najdalej posunięty liberalizm w sprawowaniu funkcji kontrolnych nad prasą. Nie oznacza to, że nie istniały między nimi również różnice. Wariant amerykański zakładał powstanie licznych prywatnych inicjatyw prasowo-wydawniczych, o mocno zróżnicowanym, ponadpartyjnym charakterze. Brytyjczycy natomiast szybko powrócili do koncepcji lansującej rozwój prasy partyjnej, która z racji większej sprawności ekonomicznej i organizacyjnej wydawała się być instrumentem o wiele trwalszym. Jednocześnie w obu przypadkach pozostawano przy programie prasy licencjonowanej, który zapewniał podstawową kontrolę nad powstawaniem i wydawaniem druków i pism periodycznych. Analiza przytoczanych przez autora argumentów może skłonić czytelnika do przypuszczeń, że oba systemy cechowała wyraźna niechęć do przysłowiowego „prowadzenia za rękę” zarówno wydawców, jak i dziennikarzy niemieckich. Nie mając własnych zbyt bogatych doświadczeń w tworzeniu i wykorzystywaniu rozbudowanego systemu administracyjnej biurokracji, tak Amerykanie, jak przede wszystkim Brytyjczycy woleli, aby proces odbudowy kierował się bardziej drogami świadomego wyboru niż urzędowych restrykcji.

Zgoła odmiennie przebiegał omawiany proces na obszarze podległym francuskiej administracji wojskowej. K. Koszyk słusznie zauważył, że przyczyny, dla których władze francuskie skłaniały się ku rozwiązaniom bardziej rygorystycznym, miały podłoże głównie historyczne. Pamięć trzech ostatnich konfliktów francusko-niemieckich, a zwłaszcza czterech lat ostatniej okupacji Francji przez wojska hitlerowskie III Rzeszy nie pozostała bez wpływu na przyjęte przez Francuzów rozwiązania praktyczne. Ścisła kontrola drukarni, selektywna polityka personalna w środowiskach dziennikarskich, czy wreszcie dużo ostrzejsza niż gdzie indziej cenzura prewencyjna były tego dobitnym przykładem. W strefie francuskiej wydawano najdłużej najmniejszą liczbę licencjonowanych czasopism. Dopiero w październiku 1946 r. przywrócono możliwość swobodnego (jak na warunki okupacyjne) działania partii politycznych i wszechstronnego omawiania na łamach prasy lokalnej problemów wewnątrzniemieckich.

Odpowiadając na pytanie, które w domyśle postawił autor: na ile polityką prasową zarządów wojskowych stref Niemiec Zachodnich była skuteczna, wystarczy sięgnąć do piątego, przedostatniego rozdziału książki. Kiedy we wrześniu 1949 r. ostatecznie załamał się system prasy licencyjnej, nastąpiła fala masowych

---

<sup>3</sup> K. Koszyk opublikował autoreferat omawianej książki (*Prasa niemiecka 1945—1949*) na łamach krakowskich „Zeszytów Prasoznawczych”, 1987, nr 4(114), s. 65—78. W tym samym numerze znajduje się również szczegółowa recenzja omawianej pracy pióra P. Dubiela, s. 116—120.

powrotów na Zachód tych wydawców, którzy z różnych przyczyn nie mogli wcześniej otrzymać zgody na wydawanie pism. Doszło „do prawdziwej walki między 165 licencjonowanymi i 587 dawnymi gazetami” (s. 320). Około 25% gazet powróciło do tytułów używanych przed zakończeniem II wojny światowej. Stanowi to dość przekonujący dowód na rzecz niewielkiej skuteczności przyjętych rozwiązań modelowych oraz praktycznych.

Cdmiennymi torami przebiegała praktyka postępowania radzieckich władz okupacyjnych wobec problemu odbudowy środków masowego przekazu na podległych im terenach. Chociaż i tutaj obowiązywał model prasy licencjonowanej, to jednak największym poparciem cieszyli się ci wydawcy i dziennikarze, którzy wykazywali się przynależnością bądź poparciem dla programu lansowanego przez niemiecką lewicę komunistyczną. Odbudowę prasy we wschodniej części Niemiec nazwał autor procesem odgórnym, przy zachowaniu demokratycznej fasady, tj. dopuszczeniu do wydawania gazet i czasopism spoza nurtu komunistycznego — lojalnych wobec polityki prowadzonej przez radzieckie władze okupacyjne.

Książka K. Koszyka posiada bogatą, aczkolwiek niejednorodną podstawę źródłową. Wykorzystaniu szeregu materiałów zebranych w trakcie kwerend w archiwach amerykańskich, angielskich czy francuskich przeciwstawił autor znikomą ilość materiałów dotyczących funkcjonowania radzieckiej polityki prasowej wobec Niemców na obszarze wschodniej części Niemiec. Praktycznie, opierając się jedynie na pracach historyków z NRD oraz kwerendzie prasy, nie był w stanie uchwycić i odtworzyć wszystkich procesów zachodzących w tej części okupowanego terytorium niemieckiego<sup>4</sup>. Stąd też niemożliwe było dokładne odtworzenie przyczyn badanych zjawisk, które zastąpiły narracja i wnioski o charakterze *ex post*.

Innym istotnym mankamentem pracy jest fakt, iż tam gdzie było to konieczne dla lepszego ukazania tła zachodzących zjawisk, autor nie pokusił się o choćby próbę bardziej szczegółowej analizy. Przykładem może być brak nałożenia odradzającego się systemu prasy partyjnej na rekonstrukcję struktur i obszarów oddziaływania powstających ugrupowań politycznych.

Nie podjęto również próby odtworzenia zagadkowego zjawiska, jakim mogła być prasa dla ludności niemieckiej na terenach, skąd miała zostać przesiedlona. A przecież problem ten, zarówno jako nie dotyczący jednostek, lecz milionowych rzesz ludności z terenów Polski czy Czechosłowacji, jak i proces złożony w czasie, musiał pozostawić trwałą ślad w postaci biuletynów lub nawet czasopism informacyjnych dla niej przeznaczonych.

Milczeniem pominał autor istnienie na terenie podzielonych Niemiec dużych skupisk przedstawicieli innych narodowości, którzy — jak choćby Polacy — znaleźli się tam najczęściej nie z własnej woli. Naturalnie, zagadnienie to nie mieściło się w zakreślonym tytule obszaru tematycznym, lecz byłoby ciekawe porównanie, na ile aliancki system prasowy wobec Niemców różnił się od warunków działania np. prasy wydawanej przez rozrzucone (głównie po terenach zachodnich stref okupacyjnych Niemiec) skupiska ludności polskiej<sup>5</sup>.

Odtworzenie skomplikowanego procesu odradzania się prasy w kraju okupowanym przez cztery zwycięskie mocarstwa nie było tematem łatwym. Nic więc dziwnego, że zarówno w świadomości autora, jak czytelników pozostaną pytania i wątpliwości, na które omawiana praca nie przyniosła odpowiedzi. Odpowiedziały

<sup>4</sup> Podobne zastrzeżenia wysunął też P. Dubiel w cyt. recenzji, s. 119.

<sup>5</sup> Problem ten omówił w swej pracy W. Hładkiewicz (*Polacy w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec 1945—1949*, Zielona Góra 1982, s. 152—167), ograniczając się jednak wyłącznie do nakreślenia ogólnej charakterystyki polskich wydawnictw prasowych i środowisk dziennikarskich.

jednak, naszym zdaniem, na pytania podstawowe: jak wyglądały teoria i praktyka polityki prasowej wobec Niemców w latach bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej? Na podstawie osiągniętych przez autora ustaleń można zorientować się, na ile partykularyzm i brak konsekwencji w działaniu mogą różnicować i skorygować najlepsze nawet teoretyczne plany i ustalenia. Studium K. Koszyka jest również, chociaż nie było to chyba zamysłem autora, pracą z zakresu stosunków międzynarodowych, których ustalony wówczas układ emanuje także na współczesność obu państw niemieckich.

*Jacek Burzyński*  
*Leszek Ziątkowski*